

Zdalne nauczanie w Skierniewicach

data aktualizacji: 2022.01.26 autor: Joanna Młynarczyk



Od jutra (27.01) korytarze szkolne skierniewickiego Ekonomika opustoszeją. Uczniowie uczyć się będą w domu. (fot. Joanna Młynarczyk)

- Przejście tylko części klas starszych na zdalne nie jest dobrym pomysłem, bo jeśli mamy zatrzymać rozprzestrzenianie się epidemii, to nie uda się to w przypadku nauczycieli, którzy w komplecie nadal będą przychodzić do pracy - mówi Artur Błażejowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Skierniewicach.

Sprawdzamy jak praca w wybranych szkołach (SP nr 2, Ekonomiku, Mechaniku i ZS nr 4) będzie wyglądać od jutra (27.01).

Rząd podjął decyzję o ograniczeniu nauki stacjonarnej. Od czwartku (27.01) w szkołach naukę stacjonarną będą kontynuować uczniowie z klas 1 - 4 oraz uczniowie zerówek. Starsi od klasy 5 do 8 oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych przechodzą na naukę zdalną. W domach pozostaną do końca ferii zimowych (27.02).

- Praktycznie codziennie mieliśmy zgłoszenia o chorych w szkole i kolejne klasy wysyłaliśmy na kwarantannę. W tej chwili w zdalnej szkole jest ich już 5 z różnych poziomów - jest klasa pierwsza,

trzecia, szósta, ósma – informuje Artur Błażejowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2.

Od jutra pozostałe starsze klasy dołączą do zdalnej szkoły.

- Przejście tylko części klas starszych na zdalne nie jest dobrym pomysłem, bo jeśli mamy zatrzymać rozprzestrzenianie się epidemii, to nie uda się to w przypadku nauczycieli, którzy w komplecie nadal będą przychodzić do pracy, a u mnie jest to konieczne – zwraca uwagę Artur Błażejowski. – Na szczęście tylko kilku nauczycieli w mojej szkole pozostaje niezaszczepionych i liczę na to, że nic złego się nie zadzieje – dodaje.

Jak słyszymy, plan lekcji w Dwójce nie będzie musiał być zmieniony.

- Z klasami 1 – 3 pracującymi stacjonarnie problemu nie będzie, natomiast, jeśli chodzi o klasę czwartą, nauczyciele od języka angielskiego, informatyki i religii, uczący również w klasach młodszych, będą przychodzić do szkoły i tu będą pracować. Z klasami 1 – 4 nauczyciel będzie miał lekcje stacjonarnie, a jak przyjdzie mu pracować z klasą piątą, przejdzie do pomieszczenia skąd będzie prowadził lekcję on-line – mówi dyrektor Błażejowski.

- U mnie sytuacja zmienia się dynamicznie, rotacja w szkole jest cały czas – przyznaje Dorota Klucznik, dyrektor w Zespole Szkół nr 3. – Wczoraj kolejne dwie klasy wysłałam na kwarantannę, dwie wróciły do szkoły. W sumie na dzień dzisiejszy mam 10 klas w zdalnej szkole – dodaje dyrektor Ekonomika. – Jeśli chodzi o nauczycieli, 8 osób jest na zwolnieniach, w tym są niestety przypadki zachorowania na covid, czekam na rozporządzenie rządu, czy nauczyciele ci, jeśli będą w stanie, będą mogli pracować – mówi Dorota Klucznik.

Od jutra do aktualnie uczących się zdalnie w Ekonomiku dołączą pozostałe klasy. Nowa sytuacja niestety nieco zaburzy pracę szkoły.

- Planowana na 7 lutego matura próbna musi zostać przełożona na termin marcowy, po feriach – mówi dyrektor. – W ubiegłym roku też pierwszą próbę pisali w marcu, więc mamy w tym zakresie pewne doświadczenie. Na szczęście będzie możliwe spotkanie maturzystów w szkole na stacjonarnych zajęciach przygotowujących do egzaminu – dodaje.

Również pod znakiem zapytania jest organizacja studniówki zaplanowanej na 5 lutego.

- Czekamy na decyzję rodziców w sprawie balu – słyszymy.

W Ekonomiku w 9 klasach (5 w technikum, 4 w liceum) do matury przygotowuje się 240 maturzystów.

W Zespole Szkół nr 4 na Rawce dziś 5 klas przebywa na kwarantannie, na szczęście nie ma w tym gronie maturzystów. 13 nauczycieli jest nieobecnych w pracy – 5 na kwarantannach, 8 na zwolnieniach lekarskich.

Od jutra cała szkoła uczyć się będzie zdalnie.

- Jestem zadowolony, że przechodzimy na zdalne całą szkołą, bo nauczyciele na kwarantannie mogą pracować z domu, a kiedy prowadzona była jednocześnie nauka stacjonarna i zdalna, musieli przyjeżdżać do szkoły, jeśli nie mogli miałem problem – mówi Darosław Sadowski, dyrektor ZS nr 4.

Pod znakiem zapytania jest studniówka, planowana na 12 lutego w sali weselnej na Mokrej Lewej,

- Czekamy na rozporządzenie ministra w tej sprawie, dziś nie wiem, czy w tym terminie bal się

odbędzie – mówi dyrektor Sadowski.

W pięciu klasach maturalnych w ZS nr 4 uczy się około 100 uczniów.

- Po zamknięciu szkoły nasza społeczność nabrała zbiorowej odporności i dziś (26.01) tylko jedna klasa przebywa na kwarantannie – mówi Dariusz Owczarek, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2. – Do tego zaledwie kilku nauczycieli jest na zwolnieniach lekarskich i nie ma wśród nich chorych na covid – zapewnia dyrektor.

Podkreśla, że mimo przejścia na zdalne nauczanie, warsztaty będą pracowały nieprzerwanie, tak samo kontynuowane będą przez uczniów praktyki u pracodawców. Podobnie zajęcia praktyczne dla uczniów szkół branżowych nie zostaną zaburzone.

- O ile mamy doświadczenie w pracy zdalnej i tu sobie poradzimy, o tyle martwię się, że po powrocie uczniów do szkoły, na nowo trzeba będzie ich diagnozować, badać stan psychofizyczny czy kształtować nawyki dotyczące chociażby zachowania bezpieczeństwa – mówi Dorota Klucznik, dyrektor Ekonomika. – Z drugiej jednak strony praca zdalna całej szkoły da nam więcej swobody, bowiem ze zgłaszaniem nowych przypadków zachorowań, przechodzeniem klas na kwarantannę, mieliśmy bardzo dużo dodatkowej pracy – dodaje dyrektor.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39953-zdalne-nauczanie-w-skierniewicach>